

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju  
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartał 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku pocztowego  
miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz  
petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-  
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny . 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Sobota, 6 kwietnia.

Imiona: Rzym. - kat. Dziś: Celestyna. Jutro: F. 1  
po W. Hermana. — Gr.-kat.: Dziś: 24. Zacharya Prep, Jutro:  
25. N. 3 Post. B. P. B. — Słowiańskie: Dziś: Świę-  
tobora. Jutro: Przesława.

Wschód słońca 5:37, zachód 6:30.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca  
głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*,  
8:35, 2:45\*, 6:35, 11, 12:45\*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do  
Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21\*, 6:15, 9:50; do Czerniowiec  
6:15, 9:20, 2:40\*, 10:40, 2:51\*; do Kołomyi 3:30; do Stry-  
ja 11:30; do Ławoczno 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora  
8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa 6:55, 6—; do Rawy 7:25;  
11:35 (co niedzieli); do Bełzca 10:45; do Stanisławowa  
5:58, do Husiatyna 9:10.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6  
wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od  
godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczor-  
em. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka ot-  
warta codziennie od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz  
poniedział.) od 9—1 natto we wtór. i piątek od 3—5. w niedz.  
1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do  
1 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum  
Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w godzinach przedpo-  
łudniowych w dni powsz. za zgłosz. — Biblioteka Poturzy-  
cka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa l. 17) codziennie 10—2  
prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni  
powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta  
od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ljejskiego  
2) codziennie od g. 4 — 7 z wyjątkiem sobót. — Biblio-  
teka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) srody, soboty  
i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w,  
w niedziele, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczenki  
(ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich).  
Bibl. Narodowego Domu (Teatralna 22) we wtorki, srody,  
piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyzna-  
niowej izraelskiej (ul. św. Stanisława l. 5) otwarta co-  
dziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor.  
Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1p.) otwar-  
ta codziennie 5 — 7 popoł. w niedziele i święta 10 — 12  
w poł.

**Wystawy stałe.** Wystawy zbiorowe w To-  
warzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemy-  
słowe) wystawa prac Władysława Słewińskiego, Kossaka,  
Góralczyka, Rychter-Janowskiej, Trębacza, Merkla, Le-  
wandowskiego; codz od g. 10—4. Opłata w dni powsze-  
dnie 1 kor., w niedziele 60 h., (studenti 20 hal.).

**Widowiska i zabawy.** Wspólne święcone w Stow.  
„Skala“ o g. 7:30 w. i w Kole literacko-artyst. o g. 9 w.

**Teatr miejski.** Dziś o g. 3:30 pop. „Kupiec we-  
necki“, kom. w 5 aktach Szekspira, o g. 7:30 w. „Traviata“,  
opera w 4 aktach Verdiego.

## WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

### Nowe pokrzywdzenie Galicyi.

Wiedeń. (Tel. wł.) Minister handlu oświadczył  
deputacyi Izb handlowych w sprawie telefonu, że mię-  
dzy innymi rząd postanowił pomnożyć ilość linii telefo-  
nicznych pomiędzy Wiedniem a Pragą. Do tej pory  
Wiedeń i Praga połączone są 4 liniami, niebawem mają  
być wybudowane dwie nowe linie, tak że między Wie-  
dniem a Pragą będzie 6 linii (Minister handlu dr. Forst,  
protegując swoje rodzinne Czechy, zapomina o Gal-  
licyi, która posiada bardzo mało linii międzymia-  
stowych a i te, które są, funkcjonują jak najgorzej.  
Nowe Koło polskie nie zaniedba upomnieć się u p. mi-  
nistra handlu o tego rodzaju pokrzywdzenie Galicyi.  
Przyp. Red.).

### Dwie deputacje ruskie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziennik „Die Zeit“ podaje  
następujące szczegóły o obu deputacjach ruskich, ba-  
wiących w Wiedniu. Obie deputacje ruskie, przysłane  
do Wiednia w sprawie założenia samodzielnego uni-  
wersytetu ruskiego, zostały wczoraj przyjęte przez ministra  
oświaty a następnie przez prezesa ministrów. Posłucha-  
nie obu deputacyi u ministra oświaty trwało całą go-  
dzinę. Przewodcy deputacyi wytłumaczyli obszernie sta-  
nowisko Rusinów w sprawie uniwersytetu. Minister  
przysłuchiwał się wywodom przewodców ruskich bardzo  
uważnie a następnie wyraził żal, że sprawa przybrała  
taki obrót i prosił członków deputacyi, aby wpłynęli  
w duchu uspakajającym na studentów. Rząd uważa prze-  
dewszystkiem za swoje główne zadanie przywrócenie  
pełnego spokoju i porządku na uniwersytecie.

Potem obie deputacje udały się do prezesa mi-  
nistrów, którego także poinformowały dokładnie o ca-  
łej sprawie. Treść odpowiedzi prezesa ministrów brzmiała  
tak samo, jak odpowiedź ministra oświaty.

Członkowie deputacyi twierdzą, że są bardzo za-  
adowoleni z przebiegu całego przesłuchania.

Wiedeń. (Tel. wł.) W sprawie posłuchania depu-  
tacyi ruskich u prezesa ministrów i ministra oświaty  
jedna z tutejszych korespondencyj lokalnych przynosi  
jeszcze następujące szczegóły: Imieniem deputacyi prze-  
mawiał były poseł do Rady państwa Romańczuk. Oświad-  
czył on, że znane wypadki na uniwersytecie lwowskim  
są następstwem prowokacyjnego postępowania ze strony  
Polaków. Profesorowie polscy uważali za stosowne  
przybyć do Wiednia, i złożyć rządowi oświadczenie,  
opierające się na czysto polskim punkcie widzenia,  
wskutek tego obecnie profesorowie ruscy są zmuszeni  
także zwrócić się do rządu i przedstawić całą sprawę  
ze swego stanowiska.

Pan Romańczuk oświadczył, że cały naród ruski  
w sprawie uniwersytetu we Lwowie jest jednej myśli i  
domaga się stanowczo założenia osobnej wszechnicy.  
P. Romańczuk następnie szczegółowo przedłożył całą tę  
sprawę i oświadczył, że deputacya ruska i wogóle Ru-  
sini muszą wyrazić obawę, że gdyby ucisk narodowy  
Rusinów, wykonywany obecnie przez Polaków, trwał  
w dalszym ciągu, w takim razie niepokój, których wi-  
downią był uniwersytet lwowski w ostatnich czasach,  
nie ustałby, lecz powtarzałby się w dalszym ciągu. De-  
putacya stanowczo twierdzi, że założenie osobnego uni-  
wersytetu ruskiego jest możliwe i że Rusini są do utwo-  
rzenia takich instytucyj, jak uniwersytet, naukowo zu-  
pełnie przygotowani.

Odpowiedzi zarówno ministra oświaty jak i pre-  
zesa ministrów były identyczne, obaj ministrowie wy-  
razili żal, że studenci ruscy w dniu 23 stycznia 1907 po-  
stąpili sobie w sposób niewłaściwy, w sposób, który  
wcale nie tworzył odpowiedniego wstępu do uprawnio-  
nego żądania założenia osobnego uniwersytetu ruskiego.  
Rząd jest zdania, że obecnie można tę sprawę założenia  
uniwersytetu połączyć z akcją, prowadzoną o założenie  
innych uniwersytetów, sprawę tę jednak trzeba rozważyć  
nie tylko ze stanowiska naukowego, ale także i ze sta-  
nowiska finansowego.

Deputacje, które były u obu ministrów, postano-  
wiły opracować projekt stanu przejściowego, któryby  
trwał aż do chwili założenia nowego uniwersytetu. Ten  
stan przejściowy zasadzałby się na pomnożeniu katedr  
z językiem wykładowym ruskim, na założeniu docentur  
i na powołaniu suplentów ruskich na uniwersytet  
lwowski.

Wiedeń. (TBK.) Deputację ruskich profesorów  
lwowskiego uniwersytetu i Towarzystwa im. Szewczenki  
przyjął wczoraj minister oświaty Marchet. Deputację  
prowadzili byli posłowie Romańczuk i Wassilko.

Deputacya wręczyła ministrowi memoriał, który  
zajmuje się założeniem samoistnego uniwersytetu ruskiego  
we Lwowie.

Minister Marchet potępił jak najostrzej spełnione  
gwałty i wystosował do profesorów ruskich apel, aby  
także ze swej strony wpływali na młodzież uspokajająco  
i w ten sposób umożliwili jak najrychlejsze przywrócenie  
ciągłości nauk na uniwersytecie lwowskim. Kwestyi za-  
łożenia ruskiego uniwersytetu nie można traktować oso-  
bno, lecz tylko w związku z innymi życzeniami, doty-  
czącymi zakładania nowych szkół wyższych. Minister  
musi w zupełności przyłączyć się do stanowiska, zajmo-  
wanego przez swoich poprzedników, według którego  
najpierw musi się uczynić zadość uposażeniu istniejących  
uniwersytetów, zwłaszcza wydziałów medycznych i in-  
stytutów przyrodniczych oraz specjalizowaniu poszcze-  
gólnych gałęzi nauki, co pociąga za sobą nadzwyczaj  
wielkie koszty. Zresztą jednakże rząd gotów jest dbać

10)

KAROL LARSEN.

## Historia jakich wiele.

Z oryginału duńskiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

Współczesnym stałom małżeńskim  
poswieca autor.

(Ciąg dalszy).

Trzeba będzie znowu wprowadzić te herbatki.  
Wogóle zgaiwanizować życie towarzyskie, skoro jest  
w stagnacji, jak tyle innych rzeczy. To nie gorsze, niż  
dobroczynność, emancypacja, socjalizm, które kobiety  
w jej wieku uprawiają — razem z intryżkami i plotka-  
mi. — Zresztą, po dawnym zwyczaju będzie w sobotę  
zawsze w domu, a jeżeli tu i owdzie któraś z jej zna-  
jomych zajrzy...

Rzeczywiście, pewnego tygodnia przyszła Bergowa.  
Rozmowa zaczęła się od wspólnych znajomych  
i zabaw, na których każda z pań była.

Antonina swojego czasu bardzo lubiła życie towa-  
rzyskie. Wychowana była nadzwyczaj skromnie, bez wszel-  
kich rozrywek, lecz umiała być gościnną, co na wsi jest  
takie naturalne. Zresztą rzeczywiście lubiła ludziom spra-  
wić przyjemność, skoro ich zaprosiła, rada była przy-  
jąć ich dobrze i sama czuła się szczęśliwą, gdy ktoś jej  
okazał jakieś względy. Przytem życie towarzyskie po-  
zwoliło jej poznać świat męża, który długo był dla  
niej uosobieniem ducha, wiedzy i piękna. Ale też lata  
nauczyły ją, że towarzyskie życie często jest tylko pla-

szczykiem, zarzuconym na interesowność i chęć błyszczenia, albo po prostu przyzwyczajeniem.

Ona nie umiała zapatrywać się na to żartobliwie,  
jak Henryk, który mawiał, że należy zrywać kwiaty  
i z przydrożnych rowów, ją martwiło to smutne prze-  
kształcanie się życia, występujące tak bardzo w towa-  
rzyskich stosunkach. Jej się zdawało, że nigdzie nie  
uwidaczniało się do tego stopnia zęb czasu, jak na przy-  
jęciach u tak zwanych „wiernych“ kółka. Zbierali się  
więc ludzie z onych czasów, z przed lat dwudziestu,  
mężowie trochę przytępieni, którzy stracili wojowniczość  
i mają dla siebie wzajemnie nawet szacunek z powodu po-  
zycyji w społeczeństwie. A panie — płakać się chce! Je-  
szcze niezapięte pod szyję, nie siwowało, przeciętnie  
we wspaniałych toaletach i drogich klejnotach. Ale w wy-  
glądzie ich ileż starania, aby słabo przypominały młode  
kobiety, które ongiś pełne były radości i gorączki ży-  
cia, śmiało stając obok młodych, zakochanych, ambi-  
tynych mężów!

Antonina nie mogła pozbyć się tych myśli wśród  
opowiadania Bergowej; nakoniec zapytała ją, czy i ona  
doznaje takiego samego wrażenia.

Tamta z roztargnieniem przytwardziła jej i żywo  
ciągnęła dalej opowiadanie.

W tem piękna, elegancka dama pochylała się ku  
Antoninie i zwierzyła się jej, że człowiek, w którego  
domu ona z mężem często bywają, jest jej kochankiem.

Zwierzenie to zaskoczyło Antoninę tak niespodzia-  
nie, że zdało się jej, iż z krzesła spadnie, może nawet  
usta miała otwarte ze zdumienia.

Siedziała przez chwilę bez ruchu.

Bergowa spojrzała na nią i szepnęła:

— Tak mnie pani surowo osądziła?

Antonina jeszcze szerzej otworzyła oczy. Miała uczu-  
cie, jak gdyby coś nieprzyjemnego, co się tylko w ro-  
mansach spotyka, nagle nabrało życia i weszło tu do  
niej, do jej pokoju.

— Kocha mnie — mówiła tamta, mocno zaci-  
snawszy ręce. — Nie ma pani pojęcia, jaka byłam nie-  
szczęśliwa. Nikt nie może mieć wyobrażenia! A wiem,  
że zrobiłam wszystko dla swojego męża, przynajmniej  
nie mogłam więcej. A on haniebnie mi się za to od-  
wdzięczył!...

Antonina jej przerwała:

Mąż pani... — tu urwała, namyślając się, czy mó-  
wić dalej, lecz skończyła — może nie był pani wierny?  
Bergowa zawałała się chwilę.

— Tak — odezwała się potem — przyznam się  
pani, bo muszę z kimś o tem pomówić. Rzeczywiście  
był mi niewierny. Ale to już dawno. I upokorzył ją  
w moich oczach. Zmusiłam go do tego. Uczynił to,  
a ona nie śmiała ani pisać!

Jeszcze teraz napawała się swoim tryumfem.

— Wrócił mi. Całkowicie! Niepodzielnie! Wszy-  
stko w tym celu robiłam. I odtąd się to nie powtórzy-  
ło. Nieraz zdawało mi się, że chyba nigdy nie było  
między nami tak dobrego stosunku, jak w tym czasie,  
gdy przyszedł na świat mój najmłodszy chłopczyk. Ale...  
teraz, od wielu lat już nie żyjemy jako małżeństwo.

Antoninie drgnęły brwi.

(C. d. n.)

z całą gorliwością o wszystkie kulturalne i naukowe dążności także i narodu ruskiego.

W ciągu rozmowy omawiano także rozmaite szczególności, jak wydane ostatnie wyroki dyscyplinarne, rozpoczęcie wykładów, habilitowanie docentów prywatnych i mianowanie profesorów ruskiej narodowości.

Następnie udała się deputacja do prezydenta ministrów br. Becka, który, odpowiadając na wystosowane doń przemówienie, podniósł, że studenci ruscy dopuścili się ubolewania godnego naruszenia istniejących przepisów dyscyplinarnych i weszli także w poważną kolizję z ustawą karną. Prezydent ministrów może tylko podobnie jak to wobec profesorów polskich uczynił, także do profesorów ruskich wystosować apel, aby z całym naciskiem dążyli do przywrócenia uporządkowanych stosunków na uniwersytecie lwowskim. Studenci muszą się zdecydować wyrazić swoje życzenia ściśle w ramach istniejących przepisów w sposób zupełnie legalny. Każde inne postępowanie jest zupełnie niestosowne do wywarcia jakiegos wpływu decydującego na rząd.

Z drugiej strony także postępek studentów polskich wobec ich ruskich kolegów należy potępić. Mowca nie stoi zupełnie na stanowisku, aby odmawiać jakiejś narodowości założenia uniwersytetu, która swą liczbą i potrzebami kulturalnymi rości sobie do tego pretensję; jednakże o tem można dopiero myśleć, jeżeli warunki będą ku temu dane; do tych należy szczególnie możliwość uzyskania potrzebnej liczby sił nauczycielskich, tych jednakże jeszcze dziś nie ma naród ruski do dyspozycji.

Nie należy także spuszczać z oka, że kwestya założenia osobnego ruskiego uniwersytetu nie może być osobno uregulowana, lecz w ogóle razem z kompleksem kwestyj uniwersyteckich. Zdaniem prezydenta ministrów także i w ramach istniejących urzędów dana jest możliwość uwzględnienia kulturalnych potrzeb Rusinów przez utworzenie docentur, katedr i t. d. Warunkiem jednakże głównym jest przywrócenie stosunków normalnych na lwowskim uniwersytecie i przestrzeganie gruntu ustawowego przez ruskich studentów. Prezydent ministrów za kończył ponownym apelem do profesorów ruskich, aby używali wpływu w tym kierunku.

#### Pogrzeb Grega.

Praga. (TBK.) Wczoraj popołudniu odbył się w Elszcienie pogrzeb dra Edwarda Grega. Na pogrzeb przybyli posłowie, deputacye, minister Forst; około 1000 osób. Imieniem Pragi przemawiał dr. Czernohorski, imieniem czeskich sokolów dr. Szajder, imieniem stronnictwa młodoczeskiego dr. Kramarz.

#### Strajk piekarski w Wiedniu.

Wiedeń. (TBK.) Rokowania między strajkującymi pomocnikami piekarskimi a majstrami doprowadziły do porozumienia, ale uchwały ich muszą być przedłożone jeszcze plenarnym zgromadzeniom majstrów i pomocników.

#### Ugoda.

Budapeszt. (Tel. wł.) Wczoraj w parlamencie węgierskim krążyły pogłoski, jakoby rząd węgierski zamierzał rzec się projektu zawarcia traktatu handlowego z Austryją i zgadza się na zawarcie unii cłowo-handlowej z Austryją w zamian za to, że rząd austriacki wyrzekł się myśli zawarcia długoterminowego traktatu z Węgrami. Tym pogłoskom jaknajkategoryczniej zaprzeczono ze strony gabinetu.

Budapeszt. (Tel. wł.) Po powrocie ministrów węgierskich z Wiednia rząd złoży w komisji gospodarczej merytoryczne wyjaśnienia.

#### Z sejmów.

Zagrzeb. (TBK.) Węg. Biuro koresp. zaprzecza pogłosce o bliskim rozwiązaniu sejmku chorwackiego.

Tryest. (TBK.) Sejm został zamknięty po uchwaleniu rezolucji w sprawie założenia włoskiego uniwersytetu w Tryeście.

#### Bierny opór.

Budapeszt. (TBK.) Komunikat Kolei Południowej donosi, że bierny opór na wszystkich liniach tej kolei ustał i ruch odbywa się normalnie.

#### Dywidenda.

Wiedeń. (TBK.) Na walnem zgromadzeniu austriackiego zakładu kredytowego uchwalono z czystego zysku, wynoszącego 14,000,000 kor., rozdzielić 5 proc. dywidendy i 14 kor. superdywidendy, razem więc za kupon d. 1 marca br. wypadnie 30 kor.

#### Zamiana kary śmierci.

Warszawa. (Tel. wł.) Generał-gubernator Skallion zamienił skazanym na karę śmierci przez powieszenie za rozbrojenie leśnych łagowskiego rządowego leśnictwa Janowi Olszewskiemu, Tomaszowi Gawrońskiemu i Stanisławowi Witkowskiemu karę tę na 10 lat ciężkich robót.

#### Rewizye i aresztowania.

Warszawa. (Tel. wł.) W mieszkaniu buchaltera fabryki Patzera p. Stanisława Chudzyńskiego, którego aresztowano wraz z bratem, przybyłym doń z Wilna, dokonano rewizyi.

Jednocześnie aresztowano siostrę p. Chudzyńskiego, pracowniczkę biurową firmy Koppel oraz pięciu pracowników tego biura.

#### Bandytyzm.

Warszawa. (Tel. wł.) Właściciel sklepu jubilerskiego przy ul. Rymarskiej p. Rajsglik po zamknięciu sklepu

zwykle zabierał wszystkie najcenniejsze precjoza i przenosił do domu. To samo uczynił onegdaj.

Gdy znalazł się w bramie domu przy ul. Nowolipie, gdzie mieszkał, otoczyło go czterech drabów, czających tu na niego, zabrali mu zawiniątko z biżuteriami wartości 5000 rb. i gotówkę w kwocie 263 rb., poczem zbiegli bezkarnie.

#### Więści z Łodzi.

Łódź. (Tel. wł.) Wczoraj przyjechali tu z Berlina dyrektorzy fabryk, należących do związku lokautowego pp. Horroch, Reich i Szekop i wywiesili ogłoszenia o warunkach pracy oraz listy subskrypcyjne dla robotników.

Łódź. (Tel. wł.) Wczorajszej nocy czterech uzbrojonych bandytów napadło na wracającą z jarmarku żydówkę Ryfkę Gurmanową i zrabowali jej całą gotówkę w sumie 250 rb.

Też nocy zabito na ul. Brzezińskiej robotnika Nowaka.

#### Mistrz tortur.

Ryga. (Tel. wł.) „Rod. Ziemia“ donosi, że naczelnik ryskiego „muzeum tortur“ Gregus, który jak wiadomo otrzymał urlop dwumiesięczny, obecnie znajduje się w Petersburgu i jest przydzielony do petersburskiego wydziału „ochrony“.

Na jego miejsce w Rydze mianowany zostaje słynny rotmistrz żandarmów Komisarzew.

#### Z zamętu.

Rewel. (Tel. wł.) Przy aresztowaniu pewnego mężczyzny, idącego w towarzystwie dwóch kobiet, znaleziono przy nich 3000 rb. stanowiących część kapitału organizacji bojowej.

Petersburg. (TBK.) Dzienniki donoszą, że związek rosyjskich ludzi potworzył osobne oddziały tak zwane „wyprawy krzyżowe“ celem zwalczania wszelkimi środkami Dumi.

Petersburg. (Tel. wł.) Wielkie zaniepokojenie wywołuje tu wzmocnienie załogi miejscowej, zwłaszcza przez kozaków i dragonów, podobnie, jak to miało miejsce w czasie rozwiązania pierwszej Dumi.

W Besarabii sroży się powstanie cłnopów, które wynikło pod wpływem wypadków rumuńskich. Wysłano tam wojsko.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Wczoraj wpadło 12 uzbrojonych w rewolwery ludzi do urzędu pocztowego na ulicy Tweryńskiej, obstawili wejścia i zabroniwszy obecnym ruszyć się, zrabowali 597 rubli w srebrze, poczem uciekli. Jeden z urzędników pocztowych uratował 1820 rubli, schowawszy je do kieszeni.

#### Z Dumy.

Petersburg. (Pet. Ag.) Duma prowadziła wczoraj w dalszym ciągu dyskusję nad budżetem. Poseł Kuttler odparł twierdzenia ministra skarbu. Wywody następnego mowcy, wiceprezesa Związku rosyjskich ludzi Puryżkiewicza, wywoływały powszechną burzliwą wesołość. Poseł ten poruszył rozmaite kwestye, opowiadał liczne bajki i cytował łacińskie i francuskie przysłowia. Oświadczył między innymi, że nie jest przyjacielem gabinetu, ponieważ Stolypin jest ministrem konstytucyjnym, podczas gdy mowca jest obrońcą autokracji.

Także mowa Bobryńskiego, monarchisty, przyjęta została śmiechem.

Poseł Szirski (socjalny rewolucjonista) przyłączył się imieniem swej partji do oświadczenia socjalnych demokratów. Mowca jest za tem, aby Duma zaniechała wyboru komisji budżetowej, ponieważ przez wybór ten wywołanoby w Rosji i za granicą wrażenie, jakoby Duma pracowała z rządem, podczas gdy rząd traktuje Dumę, jako nieudolną i niżej stojącą od siebie.

Prezydent odczytał następnie wniosek, aby Duma odbywała tylko 3 posiedzenia na tydzień, aby komisjom pozostawiony był czas do pracy.

Wniosek ten przyjdzie pod obrady na posiedzeniu poniedziałkowym. Gdyby go uchwalono, posiedzenia Dumy odbywać się będą tylko w poniedziałki, wtorki i czwartki.

#### Konferencya w Hadze.

Rzym. (Tel. wł.) Zaprzeczono tu pogłosce, jakoby rzesza niemiecka i Włochy zaproponowały odłożenie terminu zwołania konferencyi pokojowej w Hadze. Tak samo nieprawdziwą jest pogłoska, że Włochy postawiły wniosek pośredniczący w sprawie rozbrojenia.

Londyn. (TBK.) „Daily Mail“ pisze, że postawienie kwestyi rozbrojenia na konferencyi haskiej jest tylko manewrem ze względu na politykę wewnętrzną. Stanowisko Niemiec jest zrozumiałe. Niemcy są przekonane, że mogą bronić swoich interesów tylko w razie, jeżeli będą miały silną armię a Niemcy nie chcą uchodzić za jedyne państwo, które nakłada ciężary wojskowe, tembardziej, że Rosya i Francya są podobnego zapatrywania.

#### Zjazd w Rapallo.

Rzym. (TBK.) Wobec komentarzy, z jakimi zjazd w Rapallo spotkał się w prasie zagranicznej, „Tribuna“ stwierdza, że „Times“ i „Temps“ w sposób słuszny zjazd ten osądziły, gdy tymczasem nie wszystkie pisma niemieckie i austriackie uczyniły to samo. „Tribuna“ sądzi, że skoro Tittoni znajduje się w zupełnej zgodzie z ks. Bülowem i bar. Aehrenthalem, to nie jest rzeczą konieczną, aby zgadzał się też ze wszystkimi dziennikami niemieckimi i austriackimi.

Wiadomość jednego z dzienników rzymskich, jakoby rząd włoski starał się osiągnąć porozumienie z rządem austro-węgierskim co do odroczenia konferencyi w Hadze, jest bezpodstawną, tak samo, jak do-

niesienie „Daily Express“, jakoby ks. Bülow i Tittoni zgodzili się w Rapallo na żądanie odroczenia.

„Tribuna“ kończy oświadczeniem, że każdy słusznie życzy sobie, aby publiczność dowiedziała się czegoś więcej o tym zjeździe, lecz trzeba uzbroid się w cierpliwość. Nadejdzie chwila, w której odpowiedzialni ministrowie przed parlamentami będą mogli i musieli dać wyjaśnienia, a co się tyczy Włoch, to minister Tittoni swoim zwyczajem da w sposób jasny wyczerpujące i zupełne wyjaśnienie.

#### Z Serbii.

Belgrad. (TBK.) Młodoradykali rozpoczęli na wczorajszym posiedzeniu obstrukcyę zapomocą wnoszenia interpelacji i wystosowywania rozmaitych zapytań do rządu. Ze względu na to, że w poniedziałek upływa prowizoryum budżetowe, chodzi im o udaremnienie uchwalenia rządowi nowego prowizoryum. Ze względu na obstrukcyę zamierzone jest odbycie nocnego posiedzenia skupczyny.

#### Echa rewizyi w nuncyaturze.

Paryż. (TBK.) Poseł holenderski Stuars był na audyencyi u ministra spraw zagranicznych Pichona. Dzienniki twierdzą, że odwiedziły te miały związek z papierami Montagniniego, który miał zanołować ostre wyrażenie się Stuarsa o polityce kościelnej Francyi. Owóż Stuars chce się usprawiedliwić, oświadczając, że jego słowa zostały niedokładnie podane przez Montagniniego.

Paryż. (Ag. Hav.) Sądzą, że francuski poseł w Montevideo Lemarchand zostanie postawiony przed radę dyscyplinarną z powodu niedyskrecyi, popełnionej wobec Montagniniego.

#### Okólnik Picquarta.

Paryż. (TBK.) Minister wojny Picquart rozesłał z powodu sprawy generała Baillaud okólnik do komendantów korpusów, w którym przypomina, że instrukcyja zabrania oficerom w przemowach wykraczać poza ich zakres obowiązków.

#### Zmarli.

Paryż. (TBK.) Pułkownik Stoffel, który od r. 1860 do r. 1870 był francuskim attaché wojskowym w Berlinie i w swych sprawozdaniach o armii pruskiej ostrzegał Napoleona III. przed wojną z Niemcami, umarł, przeżywszy lat 88.

#### Sprawa marokańska.

Paryż. (Ag. Hav.) Z Tangeru przychodzi wiadomość, że dowiedziano się tam o postanowieniu rządu francuskiego zajęcia Udżdy dopiero po jej zajęciu. Zdaje się, że wiadomość ta w urzędzie państwowym i wogóle w Fezie zrobiła wielkie wrażenie.

#### Wypadki i katastrofy.

Budapeszt. (TBK.) W fabryce budapeszteńskiego Towarzystwa akcyjnego olejów mineralnych nastąpił wczoraj przedpołudniem wybuch kotła; wskutek tego dwa wagony nafty stanęły w płomieniach. Straż pożarna nie mogła z powodu wielkiego żaru stłumić ognia, ograniczyła się tylko do ratowania budynku fabrycznego. Komin fabryki grozi zawaleniem.

Kanea. (TBK.) Wydobywanie towarów z okrętu Lloyda „Imperatrix“ oddano w przedsiębiorstwo. Gdy wydobyto 300 pak, pudło okrętu zatonało. Dotychczas wydobyto 20 trupów.

Rzym. (Tel. wł.) Przez obsunięcie się góry zniszczony tu został mur 500 metrów długi, który otaczał cieplarnię, założoną przez papieża Leona.

Londyn. (TBK.) Z Portsmouth telegrafują, że na okręcie „Dreadnoaght“ podczas ostatnich prób, wydały się dwukrotne wybuchy kotłów. Trzech palaczy jest ciężko rannych.

#### Podrożenie podróży.

Brema. (TBK.) „Norddeutscher Lloyd“ podwyższył cenę przejazdu do Nowego Jorku, Baltimore i Galvestonu o 10 marek.

#### Ruch strajkowy.

Paryż. (TBK.) Z powodu wydalenia dwóch robotników wszyscy robotnicy wielkiej rafinerii cukru firmy Say w St. Denis koło Paryża zastrajkowali.

Buenos Ayres. (TBK.) Cały personal kolejowy strajkuje, żądając podwyższenia płacy i 8-godzinnego czasu pracy.

Rzym. (TBK.) Król Wiktor Emanuel odjechał w towarzystwie Tittoniego do Tarentu, skąd uda się do Aten.

Berlin. (Tel. wł.) Pojawily się ponownie pogłoski o mającem nastąpić wkrótce ustąpieniu Stengla, sekretarza stanu w państwowym departamencie skarbu. Na jego miejsce ma być mianowany Dernburg.

Londyn. (TBK.) Królowa Aleksandra udaje się do Tulonu, dokąd przybędzie także król Edward. Carowa-wdowa odprowadzi królowę do Calais.

## Wiadomości polityczne.

#### PODATEK DOCHODOWY WE FRANCYI.

Projekt p. Caillaux, zaprowadzający we Francyi podatek dochodowy w miejsce wszystkich podatków bezpośrednich, projekt, który wywołał prawdziwą i zwłaszcza w sferach rentierów francuskich, znajduje się obecnie pod obradami komisji parlamentarnej, która za-

prowadziła w projekcie ministeryalnym dość daleko idące zmiany i to w kierunku „na lewo“. Przedewszystkiem minimum dochodu od podatku, które minister skarbu ustanowił tylko w dziale dochodu z pracy i z roli, rozciągnięto na wszystkie rubryki dochodu. Prócz tego do dochodów najbliższych minimum zastosowano niższy wymiar procentowy podatku, tak, że podatek ten stanie się z tej strony niejako „degresyjnym“. Z drugiej strony p. Caillaux ustanowił najwyższą progresywną podatkową uzupełniającą, sumaryczną (głobną) na 4 proc., poczynając się od 100.000 franków dochodu, natomiast komisya, progresywni nie kładzie tamy. Dalej komisya uwzględniła ciężary rodzinne przy wymiarze podatku i postanowiła, że minimum wolne od podatku ma być wyższe o 500 franków, jeżeli opodatkowany ma więcej niż troje dzieci. W tych przeróbkach stopniowo rozmaite rodzaje podatku dochodowego zlały się w faktyczny ogólny podatek progresywny sumaryczny. Na koniec zauważyć należy — co może nieco usmierzy gniew rentierów francuskich, — że podatek rentowy właściwie się rozplynął w przeróbkach komisyjnych. Opodatkuje się nie rentę, jako papier, ale rentiera, który ma dochód z papieru wartościowego i któremu tak samo, jak innym, przysługuje minimum wolne od podatku.

**WATYKAN W OBRONIE P. CLEMENCEAU.**

Panu Clemenceau, obecnemu prezydentowi ministrów, jedno przyznawali nawet najzawziętsi przeciwnicy: bezwzględna czystość charakteru i rąk.

Dopiero obecnie przy ogłaszaniu niektórych dokumentów z papierów ks. Montagniniego w dzienniku „Figaro“ usiłowano rzucić cień na jego charakter, przypuszczając możliwość przekupienia go na korzyść Watykanu, a przeciw ustawie separacyjnej, a podejrzania „Figara“ już poprzednio wyraził antysemito-katolicki dziennik „Libre Parole“.

Owoż w tej sprawie zabrał głos Watykan w formie stanowczej nagany dla autorów podejrzeń. Watykan mianowicie, jeżeli chce przeprowadzić jakąś polemikę dziennikarską, skrytykować czyjś postępek, używa do tego obecnie dziennika rzymskiego „Corriere d'Italia“, tak, jak za papieża poprzedniego używał innego dziennika, mianowicie „Voce della Verita“. Owoż „Corriere d'Italia“, streściwszy w telegramie wywody „Libre Parole“, dodał do nich rozstrzelonym drukiem następującą uwagę:

„Podajemy wiele wiadomości tylko w charakterze informacyjnym. Do tej kategorii należą doniesienia „Libre Parole“, które zaznaczamy powyżej. Mają one nie tylko wiele pozorów romansu, ale wywołują żywe ubolewanie, że dzienniki, które przedstawiają się za stanowczych przeciwników bloku, nie gardzą robieniem szerokiego użytku z tej samej co on broni niegodnej. W kołach prawdziwie katolickich podobne postępkі mogą wywołać tylko niesmak i formalną nagana“.

Bez wątpienia w enuncjacji tej jest też manewr dyplomatyczny: wyzyskanie nadzwyczaj zębne sposobności do zrzucenia z siebie podejrzania inicjatorstwa niedyskrecji, popełnionej przez „Figaro“, „Libre Parole“ i t. d., ale jest przedewszystkiem wyraźne uznanie dla charakteru osobistego pana Clemenceau.

**PRZESILENIE GABINETOWE W BELGII.**

Z Belgii dochodzą wiadomości, że stanowisko gabinetu hrabiego de Smet de Naeyer jest poważnie zachwiane, a dowodem niezdrowych stosunków, jakie zapanały ostatnimi laty w tem państwie, jest to, iż gabinet ten, który utrzymywał się przy władzy, mimo wielokrotnego wotum nieufności ze strony Izby deputowanych i wbrew woli parlamentu, teraz uważany jest za zachwiany za to, że właśnie starał się być w zgodzie z parlamentem.

W Belgii istnieje ostry zatarg pomiędzy narodem a królem Leopoldem z powodu państwa Kongo, które jest prywatną dziedziną króla Leopolda, ale na które Belgia pożyczyła mu około 30 milionów a obecnie przez zastrzeżenia testamentowe króla co do Kongo, widzi się zagrożoną z temi wierzytelnościami.

Owoż na tym punkcie powstał konflikt: ministerstwo stało bezwzględnie na stanowisku interesów osobistych króla, a większość przypadkowa parlamentu, złożona z socjalistów, liberałów i części konserwatystów, na stanowisku interesów Belgii. W Izbie wniesiono o wybór komisji, któraby się zajęła zbadaniem stosunków państwa Kongo, ministerstwo pana de Smet de Naeyer sprzeciwiało się stanowczo wnioskowi, który Izba znaczną większością uchwaliła, a jednak ministerstwo pozostało u władzy.

Izba więc czekała tylko sposobności, aby wyrazić ponownie wotum nieufności ministerstwu. Kiedy więc przyszła pod dyskusję sprawa wyzyskania pokładów węglowych w Campinie, prawica i lewica połączyły się, aby uchwalić paragraf o 8 godzinnym dniu roboczym w kopalniach kampańskich. Była to uchwała powrotu tylko dlatego, że jej ministerstwo się sprzeciwiało, bo zresztą kwestya jest na razie platoniczna, gdyż wyzyskiwanie kopalni nie zacznie się prędzej, niż za lat 10. Jednak ministerstwo i tym razem nie złożyło władzy, biorąc za pretekst wyjazd króla za granicę.

Tymczasem wybrana komisya w sprawie Kongo obraduje i w celu przekonania się, jakie korzyści mogłoby przedstawiać objęcie tego państwa przez Belgię, zażądała rozmaitych informacji od rządu. Aby ratować sytuację, widząc, że odmówić wszelkich informacji niepodobna, gabinet de Smet de Naeyera oświadczył się za najumiarkowańszym wnioskiem konserwatywnego p. de Smet de Naeyera, byłego ministra przemysłu Cooremana, który domagał się informacji, jaki jest stan pokładów i zobowiązań państwa Kongo, które jest faktycznie dla Belgii

przedmiotem zastawu za owych 30 milionów. Jednakże król Leopold nie chce pozwolić wogóle Belgii na wglądanie w rachunki Kongo. przyjął więc po uchwaleniu wniosku Cooremana, pana de Smet de Naeyera tak źle, że dymisyja jego stała się więcej niż prawdopodobną.

**NA MARGINESIE.**

**„JAK WAM SIĘ PODOBA?“**

(Z listów do dyrekcji teatru, list trzeci.)

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Mając wielkie zamiłowanie w odgrywaniu różnych ról, chciałbym się udać do teatru, i o to Wgo Pana Dyrektora uprzejmie prosilibym.

Liczę obecnie lat 21 i choć jestem bardzo małego wzrostu, mogę różne role odgrywać i przygadywać, do czego mam świetny koncept i wielki talent. Złożę się we dwoje, co świadczy, że mogę być też dobrym suflerem, w razie potrzeby.

Czytać i pisać tak po polsku jak i po rusku, a trochę po niemiecku umiem, co świadczy, że pisałem u adwokata w T... Cały jestem zdrow a szczególnie na zmysłach, tylko jedno, że jestem nie bardzo dobry na nogi, chociaż chodzić i biegać potrafię doskonale.

Odgrywałem różne role w przedstawieniach amatorskich w S... i T..., a szczególnie rolę „dyabła“, do czego mam wielkie zamiłowanie, a z czego publiczność była bardzo zadowolona, biła mi brawo i mówiła, aby napisać do Lwowa, bo tacy, jak ja, powinni być do teatru bardzo poszukiwani, a ja sam to czuję, że jestem jakby do teatru stworzony.

Spodziewając się, że Wny Pan Dyrektor prośbie mojej nie odmówi, proszę o łaskawą odpowiedź, czy mogę być przyjęty i za jaką placą i łączę itd. itd.

Za dosłowny odpis ręczy (aż.) =

**Wiadomości bieżące.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 5 kwietnia b. r.:

Godzina (Czas lwowowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (z. z pp.)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	727.0	1.4	ESE 5			
2 popoł.	728.1	3.6	E 4	0.0	3.8	1.0
9 wiecz.	730.0	2.8	SE 5			

Uwaga: Pochmurno, kilkakrotnie nieznaczny śnieg i deszcz.  
Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

**Wiedeń.** (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:  
W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Pochmurno, mierne wiatry, w nocy chłodno, w dzień łagodnie.  
W Galicyi zachodniej: Zmiennie, miejscami opady, mierne wiatry, łagodnie, powoli stan pogody polepsza się.

**Wiadomości osobiste.** Stanisław Edward Świrski, rządowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową w Kałuszu, złożył przepisana przysięgę.

Namiestnik przeniósł konceptystę namiestnictwa, dr. Mieczysława Zaleskiego, ze Lwowa do Drohobycza.

**Ostrzeżenie.** Namiestnictwo lwowskie wydało następujący okólnik do starostw i prezydentów miast: Od dłuższego czasu ogłasza aptekarz Józef Schneider z Resicza na Węgrzech w sposób wysoce natarczywy nie tylko w rozmaitych dziennikach, lecz także w kalendarzach swoje wyroby lecznicze: „Granatapseln“, „Anlebeten“ przeciw opilstwu i „Santokapseln“ jakoteż wyrabiany przez „Apostelapothecke“ w Budapeszcie, środek „Halapis Tuberin“. Król. węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło min. spr. wewn. pismem z 2 lutego 1907, że nie przyjęło do wiadomości obrotu tymi przetworami. Ponieważ przetworów tych nie zgłoszono również do ministerstwa spraw wewnętrznych, a skład ich jest nieznanym, przeto należy je uważać za środki tajemne, których obrót według istniejących przepisów jest wzbroniony.

**Centralizacja służby oddawczej we Lwowie.** Na podstawie upoważnienia ministerstwa handlu ogranicza się służbę oddawczą przy urzędzie pocztowym we Lwowie 2 na rajon dworcowy, zaś znosi się ją zupełnie przy urzędzie we Lwowie 3 (Podzamcze) i powierza się wykonywanie służby oddawczej na całym obszarze miasta Lwowa urzędowi pocztowemu we Lwowie 1.

**Na kursach samarytańskich.** Oprócz prelegentów wymienionych wczoraj wykladać będzie dr. W. Ziembicki, asystent prof. Gluzińskiego — (Pospólnie z dr. Hermanem) o pierwszej pomocy w nagłych wypadkach (5 g.). Bilety na te kursy nabywać można w księgarni Wp. Polonieckiego i w aptece Wp. Wewiorskiego ul. Halicka, nadto w dniach kursów przed wykładami.

**Niedawno powstałe Tow. Wzajemnej Pomocy studentów Politechniki,** chcąc zadosyć uczynić piekającej potrzebie, przystępuje do założenia własnej biblioteki naukowej i belletrystycznej, a nie mając ku temu dostatecznych funduszy, zwraca się zgorączką prośbą do W. P. autorów, księgarzy, wydawców oraz osób życzliwych Towarzystwu o poparcie i ofiary w książkach i uprasza o nadsyłanie łaskawych zgłoszeń pod adresem Towarzystwo Wzajemnej Pomocy — Lwów — Politechnika.

W Czytelni kobiet (Chorażczyzna 6), odbędzie się zebranie świąteczne w sobotę d. 6 b. m. o g. 6, na które zaprasza wydział członków i przez nich wprowadzonych gości. Wypożyczalnia książek otwarta w każdą niedzielę od 10—12 rano, w srody od 4—6 popołudniu. Czytelnia pism obficie zaopatrzona w dzienniki i czasopisma tutejsze i zagraniczne (zwyż 70) otwarta w srody i soboty od 4—8, w niedziele od 10—12.

**Poniedziałkowy koncert Aleksandra Michałowskiego** obudził w mieście naszym żywe zainteresowanie. Ożywiony ruch przy kasie Filharmonii świadczy najwymowniej, że pianista grać będzie przy zapełnionej sali. Na program koncertu składają się dzieła Beethovena, Mendelsohna, Schumana, Rubinsteina, A. Michałowskiego, Paderewskiego, Zarzyckiego, Liszta oraz Trzy etudy, Nocturn des-dur i Scherzo Cis-mol Chopina. Ponieważ prof. Michałowski wyraził życzenie, że radby grać na fortepianie Kerntopfa, uproszono p. J. T. Wydżgę, aby użyczył łaskawie na ten wieczór posiadany fortepian tej firmy. Dochód z koncertu przeznaczony na Czytelnię akademicką. Godny poparcia cel ten przyczyni się znacznie do zupełnego wyprzedania kasy, radzimy więc pospieszyć się z zakupem biletów. Początek koncertu o godz. w pół 8 wiecz.

**Tow. Zabaw Ruchowych** ogłasza propozycję Biegu na przełaj (Cross cuntry) 28 b. m. na prze-strzeni 5 kilometrów odbyć się mającego:

Teren w części falisty, drogi polne, rowy, las, gąszcza. Przestrzeń zostanie oznaczona skrawkami papieru w dniu biegu. Zawody odbyć się mogą tylko drużynami o równej ilości uczestników. — Klasyfikacja według punktów — liczb porządkowych, przybywających do mety. Bieg otwarty dla członków i uczestników Tow. Zabaw Ruchowych i towarzyszt pokrewnych, powyżej lat 16. — Każdy ze współzawodników musi udowodnić przebyty dostateczny trening i bezwarunkowo tak przed biegiem, jak też po biegu poddać się zbadaniu przez lekarza Towarzystwa. — Zwycięskiej drużynie dyplom honorowy. — Wpisowe dla członków i uczestników Tow. 1 kor., dla nieczłonków 2 kor. — Zgłoszenia najpóźniej do 26 b. m. przyjmuje i bliższych informacji udziela gospodarz boiska p. M. Dudryk, Zamojskiego 16.

**Konsumcja taniego mięsa.** W marcu dowieziono na plac Strzelecki 5523 klg. mięsa wołowego, 6.945 klg. cielęcego, 7.864 klg. wieprzowego, i 1.038 klg. podrobiu. Razem dowieziono w marcu b. r. 21.370 klg. mięsa, czyli o 8.734 klg. mniej, niż w marcu roku ubiegłego. W porównaniu z lutym b. r. dowóz był o przeszło 4.000 klg. większy, na co wpłynęły zapewne święta.

Na ogół jednak konsumcja „taniego“, jak wogóle konsumcja mięsa, systematycznie spada we Lwowie. Olbrzymi spadek wykazuje konsumcja koniny, podczas bowiem, gdy w marcu z. r. zabito na rzeź 200 koni, to w marcu b. r. zabito zaledwie 68 sztuk.

**Zepsute ryby.** W czasie rewizji sanitarnej u handlarza ryb, Jojnego Elsnera skonfiskowano onegdaj z polecenia weterynarza miejskiego p. Gotlieba 41 klg. zdechłych, znajdujących się już w stanie rozkładu szczupaków.

**Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Według sprawozdania Uniwersytetu Jagiellońskiego, zapisanych było w półroczu zimowym 1906/7 na wszystkich czterech wydziałach 2791 słuchaczy. Według poszczególnych wydziałów zapisało się na wydział teologiczny słuchaczy 92 (2 nadzwyczajnych), na wydział prawa i administracji 981 (14 nadzwyczajnych), na wydział lekarski 492 (17 nadzwyczajnych, 13 hospitantek), na wydział filozoficzny 1226 (189 nadzwyczajnych, 62 hospitantek). Słuchaczek uczęszczało ogółem 307, w tem było 117 zwyczajnych (32 na wydziale lekarskim, 85 na wydziale filozoficznym), 115 nadzwyczajnych (2 na wydziale lekarskim, 113 na wydziale filozoficznym), hospitantek 75. Słuchaczy oddziału rolniczego było ogółem 211 a mianowicie słuchaczy zwyczajnych 97, nadzwyczajnych 109, słuchaczek zwyczajnych 1, nadzwyczajnych 4. Słuchaczy farmacji zapisanych było tylko 6. Z liczby wszystkich słuchaczy Uniwersytetu krajowców było 1945, obcych obywateli 846.

**Powiatowy kurs pożarnictwa w Zamarstynowie** odbył się połączonymi siłami wydziału powiatowego, kraj. Związku ochotniczych straży pożarnych i zarządu głównego Tow. Kółek rolniczych w dniach 3, 4 i 5 bm. Z ramienia tych czynników stanowili komitet wykonawczy pp. dr. Bronisław Dulęba, Aleksy Hajdukiewicz, Michał Sklepiński, ks. Bronisław Stepek i Antoni Szczerbowski.

W kursie wzięło udział 25 uczestników a to 3 z kółka rol. w Prusach, po 2 z kółka rol. w Siemianówce i Zamarstynowie, po 1 z kółek rol. w Barszczowicach, Brzuchowicach, Chrusnie Nowem, Czyżkach, Kleparowie, Kozielnikach, Krzywczycach, Łanach, Nawaryi, Rakowcu, Rzęśnie Polskiej, Serdycy, Sygniówce i Szczercu, po jednym z gmin Borysław, Miłoszowice i Piaski. Wśród uczestników było 3 nauczycieli, a 22 włościan. Wszyscy uczestnicy kursu otrzymali bezpłatne pomieszczenie i utrzymanie. Nauka odbywała się w sali szkolnej i na strażnicy ochotniczej straży miejscowej kółka rolniczego. Zawodową naukę prowadził p. A. Szczerbowski, przy pomocy pp. K. Różyczki i J. Sroki. Ponadto wykladał dr. Dulęba o warunkach organizacji ochotniczej straży pożarnej w kółkach rolniczych. Dopiełnieniem programu nauki było demonstracyjne zwiedzenie strażnicy miejskiej straży ogniowej we Lwowie pod kierownictwem naczelnika p. Żytnego.

Wczoraj odbył się egzamin uczestników kursu, praktyczny na strażnicy i teoretyczny w sali szkolnej. Poddani zostali egzaminowi wszyscy uczestnicy i wykazali jasnymi odpowiedziami i zreżnieniem wykonanemi cwi-

zeniami nadzwyczajny postęp. Nic dziwnego, że obecny na egzaminie naczelnik kraj. Związku straży pożarnych dr. Alfred Zgórski wyraził pełne uznanie uczestnikom kursu, jak również podziękowanie zarządowi głównemu kółek rolniczych, za gorliwą akcję w organizacji ochotniczych straży pożarnych w gminach wiejskich. W imieniu zarządu głównego kółek rolniczych przemówił dr. Bronisław Dulęba, a w imieniu uczestników kursu złożył podziękowanie p. Ludwik Cichacki. Uczestnicy kursu otrzymali świadectwa uzdolnienia na instruktorów ochotniczych straży pożarnych w gminach wiejskich, a to 5 ze stopniem dobrym, a 20 ze stopniem bardzo dobrym. Wszyscy uczestnicy otrzymali od zarządu głównego kółek rolniczych broszurkę p. t. „Wskazówki dla ochotniczych straży pożarnych kółek rolniczych”.

Wspomnieć jeszcze należy o wspólnej wieczornicy, która odbyła się po popisie w lokalu kółka rolniczego, w czasie której p. Baygier wygłosił odczyt o naczelniku Kościuszcze, ilustrowany obrazami świetlnymi. Na pamiątkę kursu odbyło się zdjęcie zbiorowe grupy uczestników, dokonane przez znany zakład fotograficzny „Elwira”.

→ **Katowanie dziecka.** Wczoraj aresztowano dozorcę domu pod l. 36 przy ul. św. Zofii, Pawła Władczkę, za katowanie swej jedenastoletniej pasierbicy Julii Lewko. Dziecko jest okryte całe sińcami i ranami i tak zagłodzone, że wygląda najwyżej na lat 5. Nie wiele brakowało, że brutal byłby dziecinę zakatował i zagłodził na śmierć.

→ **Podrzutek.** W ul. Zamkowej koło figury św. Jana naprzeciw starego cmentarza znaleziono wczoraj cztero-miesięczny płód męski, owinięty w starą koszulę. Komisya sądowo-lekarska po obejrzeniu zwłok odesłała je do Instytutu medycyny sądowej.

→ **Siedlisko zarazy.** Kto chce zobaczyć choć raz w życiu, w jaki sposób można wychodować w mieście choierę lub inną jaką zarazę, niech się uda na Podzamcze w ul. Smerekową. Co się tam dzieje, jakie stopy gnijących szmat i nieczystości tworzą formalne wały wzdłuż tej ulicy, uwierzy tylko ten, kto to wszystko oglądnie, bo wszelki choćby najdrastyczniejszy opis nie da o tem ani pojęcia.

→ **Kronika policyjna.** W ul. Wagowej pod l. 5 do-brano się za pomocą witycha do mieszkania p. Eliasza Vogelfängera i skradziono mu parę srebrnych lichtarzy, złoty męski łańcuszek od zegarka, 5 kubków srebrnych rolniczej roboty, 6 łyżeczek srebrnych, znaczonych literami M. K. i znacznie większą ilość zastawy stołowej z chińskiego srebra. — Mikołajowi Sali skradziono z kufierka 82 kor. — W ul. „Pod Dębem” w domu pod l. 10 rozbito ubiegłej nocy piwnicę zarobnika Filipa Winnika i skradziono mu z dwu kufirów ubrania męskie i kobiece, szaliki, bieliznę, 2 złote pierścionki i 3 srebrne łyżeczki ogólnej wartości do 200 kor. W domu tym, jak stwierdzono, niema dozorczy a bramy na noc nie zamyka się. — Zarobnik Jan Sroć sprzedawał w ul. Rzeźnickiej latarnię dorożki Nr. 287, którą miał znaleźć, tymczasem po sprowadzeniu go do policyi okazało się, iż latarnia jest skradzioną, a Sroć podał fałszywe nazwisko, bo znanym już jest w policyi pod nazwiskiem twana Mielnika. — „Na opakach” przytrzymano ze skradzionym obrusem Grzegorza Stycule.

→ **Znaleziono.** W ul. Sienkiewicza tom 41 Pism Sienkiewicza. — W korytarzu ratuszowym broszkę, przedstawiającą dwa pieski. — W kawiarni Europejskiej

pugilares, zawierający 7 kor. 42 hal. — W Rynku metrykę i dokumenty wojskowe Jacka Diducha. — W ul. Akademickiej 14 srebrnych noży i 14 widelców, zapakowanych w pudełku. — W ul. Zamarstynowskiej zióła obrączkę ze znakiem S. K. 1871.

→ **Trzy razy alarmowano** wczoraj w południe straż pożarną w ul. Gródecką do ogni kominowych w domach pod l. 51, 147 i 2.

## Wiadomości giełdowe.

### Z targów handlowych.

Wiedeń, 5 kwietnia. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skonjngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 44.40 do 44.80.

Tendencja: niezmiennona.

Wiedeń dn. 5 kwietnia. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 265.—, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 272.75, Towarzystwa żegluga na Du. naju 100 zł. m. k. 4 proc. 249.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 247.50, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. .97.—, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21.50, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 436.—, Clary zł. —, m. k. 138.—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 82.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 88.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 56.—, Ofen 40 zł. 169.—, Palfy 40 zł. m. 45 170.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 45.75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26.90, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 58.—, Salma 188.— zł. m. kon. 84.50, Pożyczka salcburska 181.75 zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 181.50, Losy komunalne m. Wiednia, z r. 1874 482.—.

Berlin, d. 5 kwietnia. Banknoty austriackie 84.80, Spirytus —.—.

Frankfurt, d. 5 kwietnia. Austr. kred. 213.40, Laura —.—, Disconto 172.90. Koleje państwowe —.—, Alpy —.—. Usposobienie: stałe.

Paryż, d. 5 kwietnia. Trzy procentowa renta 94.80, mąka 29.—.

### Depeze z targu pieniężnego.

Wiedeń, d. 6 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 680.— Akcje węgier. Zakładu kredyt. 777.50 Akcje Anglo banku 307.75 Akcje Unionbanku 570.50 Akcje Länderbanku 450.25 Akcje Bankvereinu 548.25 Akcje Boden credit 1055.— Akcje gal. Banku hipot. 588.— Akcje kolei państwowych 667.— Akcje kolei południowej 150.25 Akcje Tramway A. —.—, B. —.— Akcje kolei Elbthal 428.— —.—, Akcje kolei półn. 5555 Akcje kolei czern. 570.— Akcje Alpy 605.50 Akcje Rima Muranyi 554.25 Akcje Prag. Tow. żel. 2579.— Akcje Fabryki broni 542.— Akcje tur. tyton. 420.— —.— Akcje galic. karpac. Tow. naft. 580.— Oblig. węg. ind. —.— Renta majowa 98.70, Austr. Renta koronowa 98.70 Węg. Renta koronowa 94.40, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 97.50, 4 proc., listy Banku hip. 97.25, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100.30, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.—, 4 proc. listy Banku kraj. 97.75 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.45, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 99.15, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 97.50, 4 prc.

pożyczka miasta Lwowa 95.37, Losy tureckie 182.—, Marki 117.87, Ruble 252.25, Kredyty —.—, Alpy —.— Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.— ros. 5 proc. pożyczka 1906 83.30.

Usposobienie ustalone z powodu wyższych zagranicznych notowań i poprawy stosunków pieniężnych. Przytem spokojne. W końcu Staatsbany wyżej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie przedpołudniowej obroty były większe i żywsze, ale tylko w niektórych dziedzinach. Nastrój się poprawił pod wpływem wiadomości, że banki na zachodzie nie podniosły dyskonta, co wywarło wpływ uspokajający. Także i w Nowym Jorku nastąpiło polepszenie.

Na giełdzie południowej nastrój przyjaźniejszy silniej się zaakcentował.

W Berlinie i Londynie obniżono dyskonto prywatne, pomimo to jednak obroty poruszały się w ciasnych granicach.

Berlin, d. 6 kwietnia. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 213.45, Staatsbahny 142.50, Lombardy 27.40, Disconto Comandit 172.60, Ruble 214.15.

Tendencja: silna.

Frankfurt, d. 6 kwietnia. Wczorajsza giełda wiedeńska: Austriacka renta papierowa 99.90, Austr. renta srebrna 99.80, Austr. renta złota 99.30, Austr. akcje kredytowe 213.30, Staatsbahny 141.—, Lombardy 27.40, 4-proc. austr. renta koronowa 98.60.

Tendencja: silna.

### Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 5 kwietnia. Pszenica na kwiecień 1907 r. od 8.05 do 8.06, Pszenica na maj od —.— do —.— Pszenica na październik od 8.32 do 8.33. Zyto na kwiecień 1907 r. od 6.55 do 6.56, Zyto na październ. od 6.92 do 6.93, Owies na kwiecień 1907 r. od 7.81 do 7.82, Owies na październ. od 6.75 do 6.76, Kukurudza na sierpień 0— do 0—, kukurudza na maj od 5.40 do 5.41, kukurudza na lipiec 1907 od 5.52 do 5.53. Rzepak na maj —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 14.05 do 14.15. Pogoda: pochmurno.

## Wydawnictwa stronnictwa Demokratyczno-narodowego

1. Program stronnictwa demokratyczno-narodowego. Cena 20 hal.
2. O reformie wyborczej przez W. J. — Cena 40 h
3. Samodzielność finansowa Galicyi przez dra Stanisława Głabińskiego. Cena 60 hal.
4. Sprawa reformy wyborczej przez dra Stanisława Głabińskiego. Sprawozdanie wygłoszone na zgromadzeniu wyborców we Lwowie 19 stycznia 1906. cena 40 hal.

Skład główny: Towarzystwo Wydawnicze ul. Brajerowska 3. Nabywać można również w Administracji „Słowa Polskiego” i we wszystkich księgarniach

Materyały do programu polityki narodowej w Galicyi I.

## W sprawie reformy gminy wiejskiej

DWIE KONFERENCJE.

(Przemówienia pp. Beka, Bujaka, Bajnowskiego, Doermana, Rawity-Gawrońskiego, Głabińskiego, Panka, Pirożynskiego, Popławskiego, Rozwadowskiego, Sawczyńskiego, Schätzla, Tarnawskiego i Zardeckiego).

— Cena kor. 1.26. —

# WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

Beniowski hr. M. A. **DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZEN** na Syberyi, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona . . . K. 1.—  
**Blicher Clausen J. STRYJ FRANIO**, powieść z życia duńskiego . . . K. 1.20  
**Compain L. M. PRZEBOJEM**, powieść przekład z francuskiego Br. Neufeldówny . . . K. —60  
**Coulevain Piotr de. NA GAŁĘZI**. Przekład z francuskiego F. Popławskiej. . . K. 1.80  
**Daudet Alfons. NOWELE Z CZASÓW OBLEŻENIA PARYŻA**. Czyt. Polska . . . K. —60  
**Doyle Conan. CZERWONYM SZLAKIEM**, powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 . . . K. —60  
**Gąsiorowski Wacław HURAGAN**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6.—, w ozd. opr. . . K. 7.80  
**Gąsiorowski Wacław. ROK 1809**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4.—, w ozd. opr. . . K. 4.60  
**Gerard Dorota. NIEPRAWDOPODOBNA IDYLLA**. Przygody angielskiej rodziny w Galicyi. Powieść. Przetłóżyła z angielskiego A. G. . . K. 1.20  
**Głabiński Stanisł. Dr. ZAMACH NA UNIwersytet POLSKI WE LWOWIE**, Lwów 1902 . . . K. 1.—  
**Głabiński Stanisław Dr. LUDNOŚĆ POLSKA W GALICYI WSCHODNIEJ**. Referat wygłoszony na I-y m. wiecu narodowym we Lwowie . . . K. 1.—  
**Glin Elinor. WIZYTY ELŻBIETY**. Powieść. Przekład z angielskiego B. Neufeldówny . . . K. —60  
**Gorkij M. OPOWIADANIA**, wołny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczga, Małżeństwo Orłowie, Zazubrina . . . K. —60  
**Gruszecki Art. WIĘKSZOŚCIA**, pow. współcz. K. 2.—  
**Hauch C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ**. Z oryg. duńsk. przeł. J. Klemensiewiczowa. Lwów, 1903 K. 1.20, w ozd. oprawie . . . K. 1.80  
**Hobson Jan A. ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁ**

**CZESNEGO**. Z oryg. angielskiego na język polski przeł. H. L. Cena K. 6.25, dla prenum. . . K. 4.—  
**Hofmanowa Klementyna z Tańskich** . . . WYBOR DZIEŁ, tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielowski, Cena zniżona . . . K. 3.—  
 w ozd. opr. w 3 tomach . . . K. 4.80  
**J. H. R. VAMIREH**, powieść. Przekład z ang. B. Neufeldówny . . . K. —60  
**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) O BYT**, powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV wieku, 3 tomy, wydanie jubileuszowe z portretem autora. Lwów, 1903 . . . K. 3.—  
**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMIGRACYJNE**. Wielka 8-ka . . . K. 6.—  
**Krajewski Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICYI (1833—1841)**, Lwów, 1903 . . . K. 1.20  
**Kraszewski J. I. (B. Bolesławita). DZIECIĘ STAREGO MIASTA**, obraz. na tle ostatniego powstania polskiego . . . K. —60  
**Kunczewicz Izidor. MOI ZNAJOMI**, Szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 . . . K. —60  
**Laskowski Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI**, (kartki z życia), Lwów, 1900 . . . K. —60  
**Lie Jonas. DZIADUNIO**. Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 . . . K. —60  
**Machar Jan. MAGDALENA**. Przetłóżył z czeskiego Adam M-ski. K. 2.—. Dla prenumerat. . . K. 1.—  
**Maszewski Stanisław. SYCYLIA W LATACH 1848 i 1849** . . . K. —60  
**OPOWIEŚCI JAPOŃSKIE**. Spolszczył Jan G. K. —60  
**Piło M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI**. Przekł. A. Morzkowskiej K. 2.—, dla prenum. . . K. 1.20  
**Przygodny. WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH**. Lwów, 1903 . . . K. 1.50  
**Rod Edward. DAREMNY WYSIŁEK**, powieść, Lwów, 1903 . . . K. 1.20  
**Rojan K. JUTRZENKA**. Powieść. Lwów. . . K. 3.—  
**Roman K. MUSZKA**, powieść, Lwów . . . K. 3.—  
**Romanowska St. NAD MICHIGANEM**. Opowieść

do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Admin. „Słowa Polskiego”, ul. Chorążczyzna 17—19 i w kantorze w Pasażu Mikołascha.

z życia wychodźców polskich do Ameryki. Oznaczona I. nagrodą . . . K. —30  
**Rosny J. H. DOKTÓR HARAMBUR**. Powieść. Przekład Bronisławy Neufeldówny . . . K. 1.20  
**Rossowski Stanisław. MOJA CÓRKA**. Lwów K. 2.50  
**Rossowski Stanisław. PSYCHE**. poezye, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów . . . K. 3.—  
**Roveta G. LULU**, powieść, przekład z włoskiego. . . K. 1.20  
**Rozwadowski Jan, Dr. RUSKIE BEZROBOCIE** W R. 1902. Uwagi o jego terenie. . . K. 1.20  
**Sclawus Wiesław. UGODOWCY**, powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3.—, w ozd. oprawie K. 3.60  
**Seignobos K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ**. Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10.40, dla prenum. K. 7.50  
**Słowacki Juliusz. Makryna Mieczysławska**. Wydał i objaśnił dr. Henryk Biegeleisen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety . . . K. 2.—  
**Sołtan Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA**. — Szkic Lwów . . . K. 2.—  
**Spencer Herbert. INSTYTUCYE ZAWODOWE**. Z oryg. angielsk. tłum. Jan Stecki . . . K. 2.00 dla prenumerat. . . K. 1.50  
**Wasilewski Zygmunt. NOWY KONRAD**. Rozbiór „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego, Lwów 1903 . . . K. 1.20  
**Wasilewski Zygmunt. ŚLADAMI MICKIEWICZA**, Lwów, stron 300 . . . K. 3.60  
**W SPRAWIE REFORMY GMINY WIEJSKIEJ**. Dwie konferencje, materyały do programu polityki narodowej w Galicyi . . . K. 1.20  
**Wazow Jan. KRÓLOWA KAZAŁARSKA**, współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przetłóżył J. G. . . K. 1.80  
**Wilkoński A. RAMOTY I RAMOTKI** . . . K. —60  
**Witoni Jan. ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO**. Cena K. 2.60, dla prenumerat. . . K. 1.50  
**Zora. DROGAMI ŻYCIA**, powieść, Lwów . . . K. 1.20